

# PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, czwartek 2 października 1930 r. Nr. 226.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

**TREŚĆ:** Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. — Zagadnienia ogólne: Sytuacja polityczna w Niemczech. — Francja a Niemcy. Francja a Włochy. Zbrojenia i sprawa rozbrojenia. — Litwa a Niemcy. — Zgromadzenie Ligi Nar. Po konferencji agrarnej. — Światowy kryzys gospodarczy. — Mocarstwa a Z. S. R. R. — Sytuacja polityczna w Austrii.

## SPRAWY POLSKIE

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Cała prasa niemiecka 27—29.IX, opatruje korespondencje z Polski, o aresztowaniu Korfanteo i rozwiązaniu sejmu śląskiego w sensacyjne nagłówki, jak n. p. *Vossische Zeitung*: „Górny Śląsk przeciwko Warszawie”, lub „Polityka przemocy na Górnym Śląsku”; *Germania*: „Śląsk Górny protestuje”; *Berliner Tageblatt*: „Protest przeciwko Grażyńskiemu. Wzbierające wzburzenie” i t. p.

*Frankfurt. Zeitung* 29.IX, podaje streszczenie ostatniego wywiadu marsz. Piłsudskiego i wiadomości o aresztowaniach na Ukrainie pod sensacyjnym tytułem: „Polen im Fieberzustand”.

*Germania* 1.X, zamieszczając korespondencję z Warszawy o panujących tu nastrojach w związku z wynurzeniami Massaryka, opatruje ją nagłówkiem p. t. „Przerażenie w Polsce”.

*Der Tag* 1.X, zamieszcza korespondencję z Katowic p. t. „Korfanty”, utrzymaną w tonie bardzo przychylnym dla b. posła Korfanteo. Autor pisze m. inn., że aresztowanie to jest „osobliwym i niesprawiedliwym końcem człowieka, któremu — wzięwszy wszystko pod uwagę — państwo polskie więcej zawdzięcza niż komukolwiek ze współczesnych: Poznańskie, Górny Śląsk i wreszcie Lwów”.

*Deutsche Tagesztg.* i *Kreutzztg.* 1.X, zamieszcza ją jednobrzmiące depesze własne z Poznania następującej treści: „Przed kilku dniami, jak donosiliśmy, zmarł nagłą śmiercią superintendent Klawitter z Kępna. Początkowo sądzono że chodzi tu o samobójstwo, spowodowane przemęczeniem nerwów. Dalsze śledztwo przybrało jednak sensacyjny obrót. Aresztowany został osobnik, co do którego istnieje podejrzenie, że zamordował Klawittera. Morderca miał dopuścić się

tego czynu, ponieważ superintendent Klawitter rzekomo zajmował stanowisko nielojalne wobec państwa polskiego. Wiadomość ta wywarła w kołach niemieckich jaknajwiększe zdumienie”.

*Pisma wschodniopruskie* zamieszczają obszerne telegramy, fotografie i życiorysy Korfanteo, z których przebija się lekko sympatja do aresztowanego „wroga Piłsudskiego”.

*Kön. Allg. Ztg.* z 27.IX pisze, że Korfanty nie ukrywał w ostatnich czasach tendencji separatystycznych i dążył do oderwania Śląska od Polski.

*Kön. Hartungsche Ztg.* 27.IX pisze, że aresztowanie wywołało w Polsce i na Śląsku silne wrażenie, oraz, że partje opozycyjne proklamowały strajk w obronie Korfanteo. Strajk ten jest ostatnim legalnym środkiem w walce z obecnym rządem.

*Kön. Tageblatt* 28.IX, donosi pod tyt. „500 Ukrainer in polnischen Gefängnissen” o ponownych aresztowaniach w Małopolsce Wschodniej, podnosząc, że odbywają się one głównie pośród młodzieży szkolnej.

*Le Quotidien* 30.IX, zamieszcza wiadomość o aresztowaniu W. Korfanteo (zaopatrzoną w fotografię i krótki życiorys) bez komentarzy.

*The Times* 27.IX, w koresp. z Warszawy podaje oficjalny komunikat o aresztowaniu Korfanteo.

*The Manchester Guardian* 27.IX. Koresp. z Berlina nazywa aresztowanie Korfanteo najbardziej śmiałym krokiem „dyktatora”. Korfantemu bowiem bardziej niż komukolwiek innemu zawdzięcza Polska Śląsk. Koresp. charakteryzuje Korfanteo jako człowieka, który łączy w sobie dużą demagogię z bez-







względnością i przebiegłym realizmem. Broni on dzisiaj Śląska przed Warszawą, jak bronił go swego czasu przed Berlinem. Jest on przeciwny odrębnemu traktowaniu Niemców i Polaków. Zdaniem Korfante-  
go proces Ulitzki był wielkim błędem, a dowód winy przeciwko Ulitzkiemu był falsyfikatem. Popularność Korfante-  
go na Śląsku jest tak wielka, iż zachodzi o-  
bawa zaburzeń z powodu jego aresztowania.

W końcu korespondencji autor daje krótkie spra-  
wozдание z rozruchów i represyj w Małopolsce.

*The Chicago Sunday Tribune* 28.IX, w koresp. z  
Warszawy donosi o aresztowaniu 8 b. posłów do sej-  
mu śląskiego z Korfantym na czele. Dając charakte-  
rystykę Korfante-  
go, koresp. pisze, iż odgrywał on  
wybitną rolę w obronie praw Polski przed Niemcami  
i że Polska zawdzięcza mu w dużej mierze uzyskanie  
Śląska. Organ Korfante-  
go „Polonia” został skonfisko-  
wany 186 razy, co stanowi światowy rekord. Korfan-  
temu zarzucane są przestępstwa natury politycznej  
i kryminalnej. Zaaresztowanie go wywołało dużą  
konsternację na Śląsku, gdzie uważany jest on za bo-  
hatera narodowego.

*Izwiestja* 29.IX, omawiają ostatni wywiad marsz.  
Piłsudskiego, twierdząc, że wywiad ten niewątpliwie  
świadczy o ciężkim położeniu budżetu polskiego. Sy-  
tuacja budżetowa tak dalece pogorszyła się i uległa  
komplikacji, że marsz. Piłsudski nie waha się poru-  
ścić ostre zagadnienie o poborach olbrzymiej armii  
urzędniczej. Okoliczność ta jest bardzo charaktery-  
styczna, zwłaszcza wobec zbliżającej się kampanji  
wyborczej. Opozycja niewątpliwie wykorzysta ten  
atut. Marszałek, mówiąc o budżecie, przemilczał 680  
milionów złotych, wydanych na nieznane, a raczej na  
bardzo znane cele. Wywiad wspomina również o wiel-  
kich stratach państwa, spowodowanych interwencją  
żołnierzy, czem dotknął boleśnie interesy obywateli  
ziemskich. Widocznie rząd w celu utrzymania równo-  
wagi budżetowej zmuszony jest poczynić w dziedzinie  
budżetowej daleko idące posunięcia.

*Prawda* 29.IX, omawiając wypadki w Małopol-  
sce Wschodniej, pisze, że Ukraina Zachodnia stała się  
terenem wzmagającej się walki rewolucyjnej włoś-  
ciaństwa. Teror faszystowskiego rządu nie jest w sta-  
nie stłumić tej walki, lecz wręcz przeciwnie zaostrza  
ją. Polska prasa burżuazyjna oskarża ukraińską or-  
ganizację wojskową o organizowanie ruchu terrorysty-  
cznego. Jednakowoż organizacja ta jest bardzo słabo  
związana z masami włościańskimi i nie byłaby w  
stanie wywołać takiego ruchu masowego. „Wersja ta  
potrzebna jest faszystowskiemu polskiemu, aby odwrócić  
uwagę od prawdziwych przyczyn walki rewolucyj-  
nej na Ukrainie Zachodniej. Rzeczywiste przyczyny  
ruchu polegają na ostrem przesileniu ekonomicznym,  
które przeżywa Polska oraz na tem rozpaczliwym  
położeniu, do którego okupacja polska doprowadziła  
rzesze pracujące Ukrainy Zachodniej”.

Zarówno ukraińskie, jak i białoruskie masy wło-  
ściańskie, cierpią nie tylko od straszego wyzysku,  
lecz i od ucisku narodowościowego. Ukraińska burżu-  
azja skłonna jest pogodzić się z polską okupacją U-  
krainy Zachodniej, gdyż spodziewa się od faszyzmu  
polskiego restauracji na Ukrainie sowieckiej. Istnie-  
nie Ukrainy sowieckiej, która zrealizowała wyzwole-  
nie socjalne i narodowe narodu ukraińskiego na lwiej  
części terytorjum, przez niego zamieszkałego, wska-  
zuje pracującym rzeszom Ukrainy Zachodniej, gnę-  
bionym przez imperjalizm polski, że drogą do wyzwolenia  
jest obalenie dyktatury faszystowskiej, utworze-  
nie rządu robotniczo - włościańskiego w Polsce, ek-  
spropriacja własności ziemskiej, urzeczywistnienie  
samookreślenia narodowego i przyłączenie się do  
Ukrainy sowieckiej. Tą drogą idzie rewolucyjna wal-  
ka włościaństwa na Ukrainie Zachodniej.

*Viitorul* 1.X, zamieszcza streszczenie art. red.  
Strońskiego z „Polonji”, przedstawiającego poło-  
żenie Polski na gruncie polityki europejskiej jako  
niepomysłne.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH

*Deutsche Allgemeine Zeitung* 29.IX, pisze: „Kan-  
clerz, któremu sumiennosc nie pozwoliła wypuścić  
steru z rąk, wiedząc jak polityka państwa powinna  
być prowadzona, będzie się mógł utrzymać przez u-  
stalenie pełnego, radykalnego programu sanacyjnego.  
Ponieważ pewnem jest, że większość rządową nie da  
się osiągnąć na gruncie porozumienia z socjal-demo-  
kratami, ponieważ odrzucili oni współpracę z partją  
ludową i gospodarczą i to bez wielkich sprzeciwów w  
łonie partji, pozostaje więc tylko droga pertraktacyj  
ze stronnictwem narod.-socjalistycznym. Rada kan-  
clerza Seipla, który jest jednym z najwybitniejszych  
przedstawicieli polityki katolickiej w Europie nie zo-  
stała przez stronnictwa centrum dostatecznie zrozu-  
miana. A rozstrzygnięcie zależy od tego, czy centrum  
pójdzie drogą przez niego wskazaną. Pozatem i ważny  
zewnętrzno-polityczny wzgląd przemawia za per-  
traktacjami z partją narod.-socjalistyczną. Przeciwesta-  
wienie się mas niemieckich nieodpowiedniej sytuacji

zewnętrzno-politycznej zwróciło na siebie uwagę ca-  
łego świata. Byłoby niezrozumiałem gdybyśmy chcieli  
nie wyzyskać podobnej szansy”.

*The Daily Mail* 27.IX, zamieszcza wywiad swego  
lipskiego koresp. z Hitlerem.

*The Daily Mail* 29.IX, w art. wst. bierze w obro-  
nę Hitlera i podkreśla, że jest on przeciwko rewolucji,  
która byłaby tylko na rękę bolszewikom rosyjskim  
oraz komunistycznym Niemcom. Powiedzenie Hitlera  
o ścinaniu głów tłumaczy jako zwrot retoryczny. Rze-  
czywistem dążeniem Hitlera jest stworzenie w Re-  
ichstagu silnej partji, któraby była zaporą przeciwko  
bolszewizmowi, co leży nietylko w interesie Anglii,  
lecz wszystkich narodów.

*Prasa londyńska* z 29.IX, podaje obszernie stre-  
szczenie przemówienia Hitlera w sądzie lipskim.

*The New York Herald* 28.IX, poruszając w art.  
wst. zwycięstwo Hitlera i jego ostatnie wystąpienia,







wyraża zdziwienie, że taki pospolity przywódca partyjny zajął tak wybitne stanowisko. Zdaniem autora, zdrowy rozsądek Niemiec nie powinien był do tego dopuścić, a zdrowy rozsądek międzynarodowy winien odmówić mu uznania, którego szuka. Autor wyraża oburzenie z powodu wystąpienia lorda Rothermera'a z propagandą na rzecz Hitlera.

### FRANCJA A NIEMCY. FRANCJA A WŁOCHY. ZBROJENIA I SPRAWA ROZBROJENIA.

*L'Ere Nouvelle* 30.IX, zamieszcza artykuł G. Cudenet'a o współpracy ekonomicznej francusko - niemieckiej, która jest problematem bardzo skomplikowanym i w pewnej mierze polega na dobrej woli. Niemcy liczyli na Amerykę i Sowiety i sądzili, że obejdą się bez Francji. Dziś widzą, że się omylili. Francja pierwsza zrozumiała, że niczego się nie robi na kontynencie bez ogólnego porozumienia gospodarczego i zapoczątkowała pod egidą Daniela Senuysa szeroko zakrojoną politykę porozumień gospodarczych, która to polityka jest niezbędnym dopełnieniem unifikacji Europy.

*Il Popolo d'Italia* 28.IX, w art. wst. twierdzi, że Hitler wysuwając w swój sposób sprawę Niemiec postąpił lojalnie, gdyż Niemcy nie mogą żyć w warunkach dotychczasowych, dowodzą tego fakty. Wprawdzie Niemcy wiele zawiniły i zachodzi pytanie, jakby się one zachowały w razie zwycięstwa; wszelako Włosi są życzliwi dla byłych nieprzyjaciół i są zwolennikami rewizji układów w kierunku sprawiedliwości, która jedyna może dać Europie pokój i ocalić od katastrofy. Włochy nie uważają, żeby odpowiedzialność narodów była wieczna, a układy zawarte w chwili podniecenia miały trwać. Hitler postawił sprawę jasno; albo zrewiduje się układy, albo partję, rozgrywającą się od wieków nad Renem, należy uważać za odłożoną. Włochy nie uważają układów za świstki papieru i oburzyły się na złamanie neutralności Belgii, a nawet na ultimatum, postawione przez Austrię Serbji. Ale nie mogą ich uważać za wieczne, zwłaszcza kiedy się sprzeciwiają najwyższym interesom narodu i sprawiedliwości, która jest ponad układami. Gdyby Włochy myślały inaczej, byłyby wkraczały wraz z wojskiem niemieckim do Paryża na podstawie potrójnego przymierza. A Francja, broniąca dziś nienaruszalności układów, nie oburzała się wówczas, kiedy Włochy formalnie nie dotrzymały układu o potrójnym przymierzu. Poza to układ wersalski był narzucony siłą, a nie zawarty przez dwie strony dobrowolnie. Francja także sprzeciwiała się układowi z roku 1871, a przy pierwszej sposobności go unieważniła. Tam, gdzie jedna strona działa pod przymusem, będzie zawsze usprawiedliwiona w swoim buncie; bowiem układ, by obowiązywać obie strony, winien być przez obie zawierany dobrowolnie. A układy w Wersalu, Trianon i t. d. nie były zawarte przez strony dobrowolnie. Co więcej, nawet Włochy, chociaż należące do zwycięzców, zostały w pewnym okresie konferencji pokojowej odsunięte od udziału. A wszystkiego tego dokonały Francja, Anglja i osławiony Wilson. Dzisiejsze stanowisko Francji jest dziecinne i nie konkretne, bo Francja sama sprzeciwiała się pokojowi brzeskiemu, twierdząc, że bolszewicy nie mogą repre-

zentować Rosji, choć nie dopuszcza rewizji układu swoich klientów z Małej Ententy, zawartego z Belą Kunem i Karoliym. W naruszeniu układu w San Giovanni di Moriana na szkodę Włoch Francja pierwsza złamała solidarność, a dziś żąda zabezpieczenia dla siebie Alzacji i Lotaryngji, ale nie uznaje potrzeby zapewnienia Włochom Adygi i Istrii. Jeszcze przed wygaśnięciem przymierza wojennego zaczęła zawierać sojusze, najpierw z Polską a potem pomagała tworzyć Małą Ententę, skierowaną przede wszystkim przeciwko Włochom. A te dążenia do hegemonji są w bezwzględnej sprzeczności z literą i duchem układów i istnienia Ligi Narodów. Fiasko Paneuropy Brianda dowodzi, że wszystkie narody zrozumiały tę grę. Za sprzeniewierzenie się uważa autor podniecanie separatyzmu w Nadrenji po zobowiązaniu się do niewywolywania takiego ruchu. Jeśli się głosi świętość układów, należy ją odnosić do wszystkich a nie tylko do tych, które są wygodne. A złamaniem układów było połknięcie Czarnogórza przez Jugosławję. Cała Turcja dzisiejsza powstała na gruncie złamania układów. Wilno miało być stolicą państwa litewskiego, któremu przyznano je zupełnie formalnie. Polacy opanowali je zamachem w czasie pokoju, a wołania Litwy do Ligi Narodów pozostały bez skutku. Kto zabrał, ten ma. Francja nie protestowała wobec swoich przyjaciół Polaków z powodu naruszenia układów. Zresztą Francja sama przyjęła zasadę rewizji układów, godząc się na plan Davesa, kiedy postanowienia odszkodowań, ułożone w Wersalu, okazały się niemożliwe i niebezpieczne dla pokoju.

*The Sunday Times* 28.IX, pisze w art. wst., że na zawieszenie rokowań francusko-włoskich w sprawie zbrojeń morskich wpłynęło w dużej mierze zwycięstwo hitlerowców, wobec którego Francja jest obecnie mniej skłonna do redukcji zbrojeń. Zdaniem autora, jedynym wyjściem z sytuacji jest powszechne rozbrojenie.

*The Morning Post* 29.IX, omawiając w art. wst. przemówienie Tardieu w Alençon, pisze, iż deklaracją премjera francuskiego w sprawie rozbrojenia jest reakcją na ostatnie wypadki w Niemczech. Powodzenie hitlerowców jest daleko silniejszym wyzwaniem rzuceniem idei rozbrojenia niż bezkompromisowe stanowisko Tardieu.

*The Daily Telegraph* 29.IX, omawiając zawieszenie rokowań w sprawach morskich pomiędzy Francją a Włochami, wyraża pogląd, że wobec zwycięstwa hitlerowców, tak Francja jak i Włochy będą dążyły do zagwarantowania sobie bezpieczeństwa przez zwiększenie zbrojeń.

### LITWA A NIEMCY.

*Kölnische Zeitung* 29.IX, w korespondencji z Kłajpedy p. t. „Nowe zamierzone fałszowanie wyborów”, pisze: „Dyrektorjat okręgu Kłajpedy, który pomimo wyrażenia mu votum nieufności urzęduje dalej, wydał — oczywiście w porozumieniu z rządem litewskim — rozporządzenie, na mocy którego także i robotnicy pracujący w przemyśle państwowym, zostali pozbawieni prawa wyborczego, ponieważ z pensyj swych nie opłacają podatków. Trzeba bowiem wie-







dzieć, że według litewskiego prawa wyborczego, robotnicy tylko wtedy prawo to posiadają, gdy płacą podatki. Przemysł państwowy jednak — kontrolowany przez Kowno wzbrania się już od lat płacić w okręgu Kłajpedy podatki od płac. Także i urzędnicy urzędów centralnych nie płacą podatków, ci jednak i bez tego posiadają prawo wyborcze. To rozporządzenie dyrektora jest naruszeniem obowiązującego także i w okręgu kłajpedzkim litewskiego prawa wyborczego”.

### ZGROMADZENIE LIGI NAR. PO KONFERENCJI AGRARNEJ.

*Izwiestja* 29.IX, omawiając przebieg obrad w komisji gospodarczej Ligi Narodów, zaznaczają, że rezolucje warszawskiej konferencji agrarnej nie miały powodzenia na terenie genewskim pomimo, iż tendencje przeciwsowieckie kierowniczych grup Ligi Narodów z jednej strony, a przywódców warszawskiej konferencji z drugiej, całkowicie się pokrywają. Wystąpienia delegatów Polski i Rumunii spotkały się z bardzo nieżyczliwym stosunkiem ze strony delegatów szeregu państw, zwłaszcza kontynentu amerykańskiego. Dyskusja ujawniła niemożliwość przyjęcia przez komisję rezolucji konferencji warszawskiej oraz nadanie tym rezolucjom charakteru paneuropejskiego. Decyzja komisji, stwierdzająca, że poruszone na konferencji warszawskiej zagadnienia wchodzą do ogólnego programu organizacji gospodarczej Europy, jest dowodem rozbieżności i przeciwieństw, panujących w świecie kapitalistycznym. Przeciwieństwa te ujawniły się również podczas dyskusji nad zasadą największego uprzywilejowania, przeciwko której występowali przewodnicy konferencji warszawskiej. Niepowodzenia rezolucji warszawskiej konferencji agrarnej w Lidze Narodów świadczą naturalnie nie o tym, że plany przeciwsowieckie tej konferencji nie znajdują oparcia w kołach Ligi Narodów, lecz o tym, że zagadnienia poruszone w Warszawie napotkały na przeciwieństwa państw kapitalistycznych, które nie dadzą się pogodzić. W końcu „*Izwiestja*” zaznaczają, że o ile rokowania w poruszonych sprawach mają na celu utworzenie bloku przeciwsowieckiego, opinia sowiecka będzie pilnie śledzić ich dalszy rozwój.

*Hufvudstadsbladet* 26.IX twierdzi, że projekt Brianda doznał w Genewie przychylnego przyjęcia, pomimo szeregu zaognionych zagadnień w Europie, co mogło być uważane za podłoże nieodpowiednie do omawiania federacji europejskiej. Potraktowano projekt Paneuropy w Genewie przychylniej niż w odpowiedziach nadesłanych na memorandum Brianda. Briand jednak musiał w swoim projekcie poczynić pewne ustępstwa, a przede wszystkim zgodzić się na utworzenie Paneuropy w ramach Ligi Narodów, podczas gdy pierwotnie chciał ją tworzyć niezależnie od Ligi. W Genewie bowiem podkreślono, że Paneuropa interesuje cały świat, a zarówno dominja angielskie, jak państwa Ameryki Południowej, Chiny i Japonia dały do zrozumienia, że chodzi im o to, aby tworzenie Paneuropy nie dotknęło ich interesów. Znamienne jest życzliwe stanowisko Ligi Narodów do bloku państw rolniczych Europy wschodniej, co pozwala przypuszczać, że Paneuropa będzie wykonana na podstawie

wała zapomocą zbliżeń regionalnych między państwami o podobnej budowie gospodarczej.

### ŚWIATOWY KRYZYS GOSPODARCZY.

*Le Quotidien* 30.IX, krytykuje bardzo ostro optymizm z jakim generał Dawes potraktował światowy kryzys gospodarczy w swej mowie wygłoszonej w Belfast. Dziennik uważa, że Dawes za mało zwraca uwagę na przewrót w ekonomii całego świata spowodowany „małym incydentem wojennym z 1914 r.” Wogóle amerykańskie metody zapobiegania kryzysowi gospodarczemu zawiodły i narobiły zła, nie tylko w Ameryce, lecz w całym świecie. Do zwolenników optymistycznego światopoglądu na kryzys należy między innymi p. Tardieu, który traktuje sprawę, wedle metody Coué, zastosowanej do polityki: „wszystko musi być dobrze”, chociaż w rzeczywistości sytuacja się pogarsza. W przeciwieństwie do twierdzeń generała Dawesa zanoszą się na bardzo długi kryzys i zamykanie oczów na prawdę nie może być zdrową polityką.

### MOCARSTWA A Z. S. R. R.

*Prawda* 29.IX, w art. p. t. „Nowa fala gazów trujących” pisze, że ostatnio rozpoczął się nowy gwałtowny atak kapitału międzynarodowego przeciwko ZSRR. Powodem dla nowego ataku jest t. zw. dumping sowiecki, który rzekomo grozi rozwojowi gospodarczemu całego świata. Obecny moment polityczny ujawnia otwarte przygotowanie wojny przeciw Z. S. R. R. przez burżuazję międzynarodową. Hałasowanie na temat dumpingu sowieckiego jest jednym ze środków przygotowania tej wojny. Rosja carska wywoziła rocznie na rynki europejskie około 12 milionów ton zboża, udział zaś Rosji w światowym obrocie handlowym wynosił 3.5 proc. w 1913 roku. Handel zewnętrzny ZSRR stanowi obecnie połowę przedwojennego. W handlowym obrocie światowym ZSRR partycypuje w najlepszym wypadku mniej niż w 2%. W jaki sposób — zapytuje „*Prawda*” — te 2 proc. mogą naruszyć równowagę rynków światowych. Polsce i Rumunii wygodniej jest powiedzieć swoim zubożałym właścicielom, że winę za przesilenie gospodarcze ponosi ZSRR, aniżeli przyznać, że przyczyna tkwi w podatkach płaconych w celu powiększenia budżetu wojennego.

### SYTUACJA POLITYCZNA W AUSTRII.

*Le Temps* 30.IX, omawia kryzys polityczny w Austrii i twierdzi, że tak w Austrii, jak w Niemczech prowadzi się zaciętą walkę z marksizmem. Powodzenie Hitlera dodało otuchy Vangoin'owi. Obecnie grozi Austrii niebezpieczeństwo ze strony skrajnej prawicy i chociaż powiada się że Vangoin i jego zwolennicy nie są pangermanistami; jednak dziennik wstrzymuje się od wydania swego sądu w tym względzie aż do najbliższych faktów, w jakich uzewnętrzni się stanowisko nowego rządu. W każdym razie oprze się Vangoin o „Heimwehr” trudno więc dziwić się, że Europa nie dąży do zjednoczenia. „*Man*” czerpnął ją z „*Vorwärtsu*”, „czł.” „Heimwehrę”. Wiadomość została udzielona i następnego dnia sprawdzona w Warszawie. Ilość wywiadu nie została zapłaconą na prawach rękopisu



